



ŚWIATŁO

NR 8 (39) MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku PAŹDZIERNIK 1999

Daj mi tego chleba Panie - Gminne Dożynki w Brzostku

*"Ziemio, która dałaś nam plon obfity,
ziemio polska, ziemio czarna,
ziemio chlebem pachnąca.
Pozdrawiam cię, moja piękna ziemio ojczysta,
Na której dla nikogo nie zabraknie chleba"*

W pierwszą niedzielę września wierni powoli zaczęli wypełniać plauty na brzosteckim rynku. Na placu tym ustawiono ołtarz polowy, wszak tu miały się odbyć uroczystości dziękczynno-do-

instrumentalny działający przy parafii Brzostek. O godz. 14.00 rozpoczęła się uroczysta Msza św. koncelebrowana przez proboszczów parafii należących do gminy Brzostek. Słowo Boże wygłosił

"Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj..." - oto inne słowa, którymi modlimy się każdego dnia.

Chleb. Jakże potrzebny do życia. Bez niego nie wyobrażamy sobie naszego życia. Może zabraknąć mięsa, wędliny...; może zabraknąć wielu artykułów spożywczych, ale nie może zabraknąć chleba!

Ten chleb rodzi nasza ojczysta **ziemia**, na której Bóg w swojej dobroci pozwala nam pracować. Za tę ziemię trzeba Bogu **dziękować**. Tę ziemię trzeba **kochać**!

Nie jest to łatwe. Wszyscy wiemy, jak jest dziś ciężko i trudno. Ale trzeba ją kochać tym bardziej, im jest ciężej i trudniej! **Jan Paweł II**, syn polskiej ziemi, jej **dziedzictwo** ceni sobie najbardziej, mówiąc często w homiliach o rolnikach i



żynkowe połączone z festynem parafialnym, z którego dochód w całości został przeznaczony na potrzeby kościoła w Brzostku. Jak na tę porę roku była piękna, słoneczna pogoda. O godz. 13.30 z głośników popłynęła muzyka i śpiew. Był to montaż słowno-muzyczny "O chlebie" przygotowany przez zespół wokaln-

ksiądz Jerzy Owsiak - krajan z Nawisia Brzosteckiego:

"Błogosławiony jesteś Panie, Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, owoc ziemi oraz pracy rąk ludzkich..." - słowa, które kapłan wypowiada podczas sprawowania każdej Eucharystycznej Ofiary.

ich mozole.

W encyklice o pracy ludzkiej *Laborem exercens* Ojciec Święty zachęcał, aby *głosić i popierać godność pracy, każdej pracy, a zwłaszcza na roli, w której człowiek w sposób tak wymowny, ziemię otrzymaną w darze od Boga czyni sobie poddaną.*

Ileokroć też Jan Paweł II przybywa do Polski, zawsze daje wyraz swego ogromnego szacunku dla pracy polskiego rolnika. Przed dwunastoma laty w Tarnowie mówił:

"Ziemia i ten, który ją uprawia, jego praca, stają się szczególnym obrazem Boga i kluczem do zrozumienia Jego Królestwa. I to jest także potwierdzeniem ogromnie głębokim godności pracy na roli. Pomyślmy, że dla zrozumienia Ewangelii, dla zrozumienia czym jest Królestwo Boże i życie wieczne, kim jest sam Chrystus, trzeba znać rolnictwo i pasterstwo."

Nie ukrywał Ojciec Święty trudów i bolączek:

"Wiadomo, że polska wieś współczesna w wyniku dramatycznych doświadczeń, jakie stały się jej udziałem, przeżywa wieloraki kryzys gospodarczy i moralny. Jakże łatwo byłoby wymienić błędy popełnione w przeszłości i te, które wciąż trwają i świadczą o niedowartościowaniu rolnictwa, które stało się terenem nieprzemyślanych eksperymentów, braku zaufania, a nawet dyskryminacji..."

Niestety, nie straciły te słowa na aktualności. **Kryzys gospodarczy, niedowartościowanie rolnictwa, nieprzemyślane eksperymenty**, a zwłaszcza **kryzys moralny**...

Przed dwoma tygodniami przejeżdżałem śladami św. Jana z Dukli po pięknych, nieodległych przecież nam terenach. **Ileż tam porzuconej odłogiem ziemi**. Z dawnych pegeerów zostały tylko ruiny. Tamta ziemia od lat już **nie rodzi**. Bolesna to prawda o ziemi nie tylko w naszych okolicach. Podobne obrazki mogłem oglądać i na Pomorzu, gdzie dane mi było pracować; i w wielu innych zakątkach naszego kraju.

Oto smutne następstwa długich powojennych lat zniewolenia naszego kraju i jego bezlitosnego wykorzystywania ze strony sowieckich dyktatorów.

Przez długie lata wieś i rolnictwo były marnowane, niedowartościowane. **Stalinowski reżim** spowodował masowe opuszczanie wsi, ucieczkę młodych od ziemi do miasta. Pozostawił w spadku wszystkie zaniedbania, pustkę na polach i - tę najsmutniejszą - **pustkę moralną!** Młodzieży zapewnił jedynie budkę z piwem, a skutecznie ogołocił z ambicji, z ideałów, zamieszał w głowach i sercach...

Dziś ziemia leży odłogiem!

Jakże inaczej wyglądała onegdaj polska ziemia. Zofia Kossak-Szczucka w książce **Pożoga** przywołuje czasy końca I wojny światowej na Wołyniu.

Od Wschodu szła pożoga. Niszczono wszystko, co piękne i polskie. Palono dwory, płądowano spichlerze, grabiono gromadzony przez lata majątek. I właśnie wtedy - w owym tragicznym roku

1918 - polscy ziemianie na Wołyniu, jak w najnormalniejszych czasach, **obsiali jesienią pola**. Nikt się wtedy nie łudził, że doczeka wiosny. Ale nawet nie sprzedawano zboża, lecz pozostawiono je w spichlerzach. Tymi ludźmi kierował mocny, choć może często nieświadomy **obowiązek obsiania pola**, niezależnie od tego, komu przypadnie plon. **Nieobsianie ziemi zdawało się zbrodnią każdemu z tych ludzi przesiąkniętych tradycją.**

Ukraiński chłop, urzeczony bolszewicką wizją lepszego świata miał w sobie **chciwość ziemi**. Polski ziemianin był cały przesiąknięty **miłością do niej**.

Przepiękny pomnik wystawił też polskim chłopom nasz noblista Władysław Reymont, pokazując światu pracowitego, mocnego, kochającego ziemię **Borynę** z Lipiec. W śmiertelnej gorączce w koszuli szedł przez pole i siał, aż padł i został jak biała hostia na czarnej roli.

Jakże często polski chłop przed żniwem kłósów dotykał, słował je z miłością i modlił się głośno słowami poety, Franciszka Karpińskiego:

*"Boże z Twoich rąk żyjemy,
Choć naszymi pracujemy;
Z Ciebie plenność miewa rola -
My zbieramy z Twego pola...
My Ci damy trud i poty,
Ty nam daj urodzaj złoty".*

Ta ziemia zawsze dawała i daje nam chleb.

Pomyślmy w jakim uszanowaniu był chleb w naszej ojczyźnie. Jak głębokie budził skojarzenia. Św. Brat Albert utożsamiał serce człowieka z chlebem. To on nakazywał **Być dobrym jak chleb**.

Podobną inspiracją kierował się nasz pisarz i poeta, Kornel Makuszyński, gdy wyznawał:

*Chcę serce moje jako bochen chleba
Pokrajać dla tych, których głód uśmierca...*

*Ty zasię spraw to, o Panienko z nieba,
Aby dla wszystkich mi starczyło serca!*

Jakże **kochali** tę polską ziemię, jak za nią tęsknili ci, których losy rzuciły daleko od niej. Ojczyzna zawsze kojarzyła się im z **chlebem**. Wystarczy wspomnieć słowa przebywającego na obczyźnie Cypriana Kamila Norwida:

*"Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
podnoszą z ziemi przez uszanowanie
dla darów nieba,
tęskno mi Panie".*

Albo słowa wieszczki narodowego, Adama Mickiewicza, którymi można się pomodlić jak pacierzem:

*"Tak nas powrócisz cudem na Ojczyzny ton!
Tymczasem przenoś moją duszę
utęsknioną*

Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych

Szeroko nad błękitnym Niemnem rozciągnionych;

Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem,

Wyzłaczanych pszenicą, posrebrzanych żytem..."

A dziś? **Co zostało z tej miłości?**

Czasy współczesne nie są dla rolnictwa najlepsze. Czasy nasze potrzebują ludzi ofiarnych i kochających polską ziemię.

Jak czasem trudno pojąć to wszystko, co dokonuje się dziś na naszych oczach.

Tyle jest w naszym kraju do zrobienia, a równocześnie tak wielu ludzi dotyka bolesna plaga coraz większego **bezrobocia**.

Obserwujemy **masową ucieczkę młodych ludzi ze wsi**; porzucają pracę na roli, bo chcą wyższej stopy życiowej i cywilizacji. Tylu wartościowych ludzi ucieka z tego ojczyńskiego domu, już nie za chlebem, ale za dobrobytem. Może trzeba by zapytać słowami Marii Konopnickiej:

*"Kochasz ty dom, rodzinny dom?...
O, jeśli kochasz, jeśli chcesz
Żyć pod tym dachem, chleb jeść z zbóż,
Sercem ojczyńskich progów strzeż
Serce w ojczyńskich ścianach złóż".*

Bywają trudne chwile na każdym etapie zawirowań naszej historii. Ale może otuchą i umocnieniem w zwątpieniu będą i te słowa wieszczki:

*"Nasz naród jak lawa,
Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa,
Lecz wewnętrzznego ognia sto lat nie wyziębi;
Pławajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi"*

Przed dwoma laty, w Krośnie, Ojciec Święty Jan Paweł II mówił:

"Pragnę dzisiaj, podczas kanonizacji Jana z Dukli, syna tej ziemi, oddać hołd pracy rolnika. Pochylam się ze czcią nad tą bieszczadzką ziemią, która doznała w historii wielu cierpień wśród wojen i konfliktów, a dzisiaj jest doświadczana trudnościami - szczególnie brakiem pracy. Pragnę oddać hołd miłości rolnika do ziemi, bo ta miłość zawsze stanowiła mocny filar, na którym opierała się narodowa tożsamość. W chwilach wielkich zagrożeń, w momentach najbardziej dramatycznych w dziejach narodu ta miłość i przywiązanie do ziemi okazywały się niezmiernie ważne w zmaganiu o przetrwanie. Dzisiaj, w czasach wielkich przemian nie wolno o tym zapomnieć. Oddaję dziś hołd spracowanym ręką polskiego rolnika. Tym ręką, które z trudnej, ciężkiej ziemi wydobycywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić.

Pozostańcie wierni tradycjom waszych praocjów. Oni podnosząc wzrok znad ziemi ogarniali nim horyzont, gdzie niebo łączy się z ziemią i do nieba zanosili modlitwę o urodzaj, o ziarno dla siewcy i ziarno dla chleba. Oni w **Imię Boże** rozpoczynali każdy dzień i każdą pracę i z Bogiem swe rolnicze dzieło kończyli. **Pozostańcie wierni tej prastarej tradycji!** Ona wyraża najgłębszą prawdę o sensie i owocności waszej pracy.

Tak bardzo jesteście podobni do ewangelicznego siewcy. **Szanujcie każde ziarno zboża, kryjące w sobie cudowną moc życia. Uszanujcie również ziarno Słowa Bożego.** Niech z ust polskiego rolnika nie znika to piękne pozdrowienie: **Szczęść Boże! i Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!** Pozdrawiajcie się tymi słowami, przekazując w ten sposób najlepsze życzenia bliźnim. W nich zawarta jest wasza **chrześcijańska godność.** Nie dopuście, aby ją wam odebrano - bo próbuje się to robić! Świat pełen jest zagrożeń. Docierają one poprzez środki przekazu także do polskiej wsi. **Twórzcie kulturę wsi...**

Trzeba mocno uchwycić się Jezusa - Dobrego Siewcy i iść za Jego głosem po drogach, które nam wskazuje.

Dziś dziękujemy Bogu za plony. **Błogosławiony jesteś Panie, Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb...**

Uczmy się Bogu **dziękować!**

Uczmy się **szacunku dla pracy,** której surowe piękno przybliża człowieka do Boga. Dla pracy, której owoc - chleb - przyniesiony na ołtarz staje się w Eucharystii Chrystusowym Ciałem.

Uczmy się **dzielić chleb z potrzebującymi,** pamiętając że w ich głodzie przychodzi do nas sam Chrystus.

Uczmy się **miłości do ziemi.** Gdy za kilka tygodni przyjdzie znowu czas siewu, przywołajmy przed oczy te piękne obrazy naszych pisarzy.

Żył w IV wieku w Kapadocji biskup o imieniu **Bazyli,** którego później nazwano **Wielkim.** W jednej z homilii mówił:

Weźmij na przykład ziemię: jak ona przynosi plon i nie bądź gorszy od rzeczy nieożywionych. Ziemia przynosi owoce nie dla własnej korzyści, ale dlatego, aby służyć.

Nadejdzie czas, kiedy zostawisz pieniądze, choćbyś nie chciał. Do Pana zaś poniesiesz sławę twoich dobrych czynów. A wtedy cały lud stojąc wokół ciebie przed Sędzią całego świata nazwie cię żywicielem, łaskawym dobroczyńcą, nazwie wszystkimi imionami sławiącymi twą hojność i szlachetność...

Uczmy się więc od ziemi wydawania owoców i w naszym życiu! Bądźmy do brzy jak chleb! **Amen.**

Podczas ofiarowania składano dary:

chleb z tegorocznego ziarna i wino. Dary składali m. in. starostowie tegorocznych dożynek: pani Lucyna Czernik ze Smarżowej, prowadząca wzorowe gospodarstwo agroturystyczne, oraz pan Grzegorz Grzesiakowski z Kamienicy Dolnej - nauczyciel Zespołu Szkół Rolniczych, wzorowy rolnik, radny powiatu dębickiego.

Po Mszy św. i poświęceniu plonów wszyscy uczestnicy uroczystości z brzosteckiego rynku przejechali na miejscowy stadion GOSiR-u. Barwny korowód dożynekowy od bramy stadionu prowadziła kapela ludowa "Brzostowianie". W tym pięknym korowodzie przedstawiciele wsi: Brzostku, Bukowej, Januszkowic, Kamienicy Dolnej, Kamienicy Górnej, Kleci, Nawsia Brzosteckiego, Opacionki, Siedlisk-Bogusz, Skurowej, Woli Brzosteckiej i Zawadki Brzosteckiej prezentowali swoje wieńce. Większość prac nawiązywała do tradycji chrześcijańskich: wizerunek krzyża, Pismo święte, różaniec, chociaż były też wieńce ukazujące ciężką pracę rolnika na wsi.

Wójt gminy pan Leszek Bieniek przywitał wszystkich uczestników gminnych dożynek, odebrał z rąk starostów chleb i wino i nie krył zadowolenia z dużej ilości wieńców i reprezentacji wsi biorących udział w konkursie wieńca dożynekowego.

Następnie na estradzie prezentowały się zespoły folklorystyczne: kapela ludowa "Brzostowianie" działająca przy CkiCz w Brzostku oraz zespół obrzędowy KGW z Potakówki. Później dzieci ze Szkoły Podstawowej w Przeczycy przedstawiły montaż słowno-muzyczny ukazujący ciężką pracę rolnika na wsi.

Podczas występów zespołów folklorystycznych jury pod przewodnictwem p. Weroniki Baran dokonało oceny wieńców dożynekowych. Wszystkie były piękne, w przygotowanie ich włożono dużo pracy, ale za najpiękniejszy uznano wieńiec z Woli Brzosteckiej, ukazujący zmęczonego, utrudzonego chłopca zmierzającego z "karami" do Europy. Wieńce były przygotowane przeważnie przez Rady Sołeckie, KGW, oraz OSP.

Podczas trwania dożynek można było zwiedzić wystawę twórczości ludowej gdzie swoje prace prezentowali: Irena Czech, Maria Oprządek - kompozycje kwiatowe, Anna Szczepanik - obrazy, Halina Cisoń, Janina Maziarka, Wioletta Kuźniar - haft, Rafał Szczygieł - rzeźba i obrazy, Andrzej Słowik - kowalstwo artystyczne.

Można też było podziwiać wystawę plodów rolnych zorganizowaną przez

panie z ODR-u: p. Marię Jedynak i p. Zofię Skórską.

Obok imprez artystycznych zorganizowano też konkurencje rekreacyjno-sportowe. Rzut lotką do tarczy, a była to konkurencja dla sołtysów, wygrał p. Bolesław Pieniądz z Januszkowic. Podkowią do beczki najcelniej rzucał przedstawiciel Opacionki, bieg w workach wygrał Mateusz Potrzeba z Brzostku, walkiem do manekina najcelniej rzucały panie z Opacionki i Woli Brzosteckiej, a najmocniejsi okazali się panowie z Kamienicy Dolnej, którzy wygrali konkurs przeciągania liny.

Słowa podziękowania kierujemy do sponsorów, którzy swoją hojnością przyczynili się do zorganizowania loterii fantowej. Byli to: Krystyna Gadomska, Janusz Łacki, Wanda Wołowicz, Łucja Lechwar, Grażyna Kwiatkowska, Agnieszka Skorupka, Roman Trzeciak, Dariusz Kalina, Marek Szybist, Ewa Wnuk, Zdzisław Lechwar, Kamiński, Hurtownia papieru, Henryka Kolbusz, Paweł Kruszyna, Lucyna Zięba oraz Huta Szkła z Jasła.

Dużym zaangażowaniem wykazały się uczennice Szkoły Podstawowej z Brzostku: Ania i Sabina Chomiszczak oraz Ewelina i Asia Ondczy, które osobiście zebrały od mieszkańców Brzostku wiele cennych fantów. Dzieciom i dorosłym składamy serdeczne **BÓG ZAPŁAĆ.**

Dochód ze sprzedaży losów w kwocie 2.355 zł przekazano za potwierdzeniem odbioru na ręce ks. Proboszcza.

Młodzież KSM-u pod opieką ks. Wojciecha prowadziła stoisko ze słodyczami, które podarowała p. Małgorzata Drozd na sumę 200 zł oraz towarem wziętym w komis w GS-u. Uzyskano dochód w kwocie 303,26 zł przekazano również za potwierdzeniem na ręce ks. Proboszcza.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia dożynek składamy serdeczne podziękowanie i mówimy po staropolsku **BÓG ZAPŁAĆ.**

"Dzięki Twej hojności otrzymaliśmy chleb,

owoc ziemi i pracy rąk ludzkich.

Chleb kojarzy mi się wciąż z ziarnem,

z siewem ze źniwami,

z pieczeniem chleba,

ze świeżym podpłomykiem, który niosłem do chrestnej

- bo chlebem trzeba się podzielić -

z krzyżem na bochenku,

z ucałowaniem okruszyny, która upadła na ziemię".

Jan Paweł II nauczycielem nas wszystkich

Akademia w Zespole Szkół Rolniczych w Brzostku

1 października w Zespole Szkół Rolniczych w Brzostku odbyła się uroczysta akademia z okazji I rocznicy nadania szkole imienia Jana Pawła II. Uroczystość rozpoczęło wprowadzenie sztandaru szkoły i odśpiewanie Hymnu państwowego oraz Hymnu pokoleń. Po wystąpieniu dyr. szkoły mgr Haliny Nowak głos zabrał zaproszony gość ks. dr Krzysztof Tyburowski. Rozwinął on słowa Papieża skierowane do młodzieży podczas ostatnich pielgrzymek do Ojczyzny. Część artystyczną przygotowaną przez "gospodarza szkoły" - kl. III LA rozpoczęło wierszem J. Słowackiego napisanym na niespełna 150 lat przed wyborem Polaka na Papieża. Przypomniała ona wszystkim chwile spędzone z Ojcem św. podczas ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny, której przesłaniem było "Bóg jest miłością", zaś tematem - osiem ewangelicznych błogosławieństw. Dyrektor szkoły przedstawiła laureatów

konkursu szkolnego na temat:

1. Moje przeżycia i refleksje związane z ostatnią pielgrzymką Ojca św. do Polski.
 2. Młodzi w poszukiwaniu autorytetu. W jaki sposób Papież Jan Paweł II wpływa na moją postawę życiową?
- Wyróżniono dwie prace: B. Jędrzejczyk - kl. III LA i K. Staniszewski - kl. III LA.

Biblioteka szkolna zorganizowała w hollu wystawę pt. "Jan Paweł II - nauczycielem nas wszystkich". Czarno-biała fotografia przedstawiała ważne wydarzenia w życiu Ojca św. a około sto pozycji książkowych



m. in. z prywatnego księgozbioru księży ukazywało przebieg Pontyfikatu.

Organizatorzy

RÓŻANIEC - szczególną modlitwą październikową

Miesiąc październik to czas, kiedy wieczorną porą odmawiamy w kościele różaniec. Nasi parafianie lubią tę modlitwę i kościół jest wtedy zapełniony. W poniedziałki i czwartki rozważamy tajemnice radosne, we wtorki i piątki bolesne, a w środy, soboty i niedziele chwalebne. Dużo naszych parafian należy do tzw. róż liczących po 15 osób. Wymiana tajemnic różańcowych dokonuje się zawsze po Mszy Św. o godz. 7.00 w pierwszą niedzielę miesiąca. Oby jak najwięcej było róż złożonych nie tylko z osób starszych, ale także z młodzieży męskiej i żeńskiej oraz dzieci. Nie wstydźmy się odmawiać różańca, wszak w każdej zdrowaśce uwielbiamy Matkę Najświętszą i Jej Syna Jezusa Chrystusa, w modlitwie Pańskiej kierujemy do Boga Ojca 7 prośb, a w składzie Apostolskim wyznajemy naszą wiarę. Odmawianie różańca winno być zawsze połączone z rozważaniem Tajemnic zgodnie z tekstami Pisma Świętego. Każdy dziesiątek różańca można poświęcić w jakiejś intencji osobistej lub powszechnej. Podaję tu dla przykładu kilka:

1. Za Ojca Św., Prymasa, Biskupów, za całe duchowieństwo.
2. O nawrócenie zatwardziały grzeszników.
3. O pokój na świecie, w ojczyźnie i zgodę w rodzinach.
4. O obronę życia nienarodzonych.

5. O błogosławieństwo Boże dla rodzin wielodzietnych.
6. Za osoby rozwiedzione lub żyjące w niesakramentalnym związku.
7. O trzeźwość osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków.
8. Za młodzież polską, aby zawsze była wierna Krzyżowi i Ewangelii.
9. Za wszystkich chorych i cierpiących by swe cierpienia łączyli z Męką Chrystusa, a także o ich zdrowie.
10. Za dusze zmarłych bliskich nam osób, za poległych w obronie Ojczyzny i za tych, którzy ponieśli śmierć w obozach zagłady, bywało bowiem, że za wiarę i posiadanie różańca ponosiły takie osoby niejednokrotnie śmierć.

Matka Najświętsza ilekroć ukazywała się na ziemi, czy to w La Salette, Lourdes, Fatimie, czy ostatnio w Medjugorje wzywała do odmawiania różańca. W Fatimie do każdego dziesiątka różańca polecała odmawiać następującą modlitwę: "O mój Jezu przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego i pomóż szczególnie tym, którzy uciekają się do Bożego Miłosierdzia". Różaniec tzw. fatimski prowadzony jest w naszej parafii w przeddzień odpustu 14. IX. (Podwyższenie Krzyża Św.). Po nabożeństwie procesja z figurą M. B. Fatimskiej wokół rynku.

Na koniec parę słów o historii różańca. Początek odmawiania różańca datuje

się od XIII wieku, kiedy to założycielowi zakonu kaznodziejskiego Dominikanów Św. Dominikowi objawiła się Matka Boża i wręczyła mu różaniec polecając jego odmawianie. Obraz ten widziałem będąc w Hiszpanii w mieście Toledo w kościele oo. Dominikanów. W Polsce pierwszymi krzewicielami modlitwy różańcowej byli Św. Jacek i bł. Czesław Odrowążowie z zakonu Dominikanów. Otrzymali oni habity od samego Św. Dominika. Kiedy św. Jacek prowadził misję na wschodzie, na Kijów napadli Tatarzy. Jacek uchodząc z Kijowa zabrał Monstrancję z Najświętszym Sakramentem, a wówczas odezwał się głos alabastrowej figurki Najświętszej Marii Panny: Syna zabierasz, a mnie zostawiasz? Wtenczas św. Jacek zabrał i figurkę. Figurka ta zwana M. B. Jackową znajduje się do dziś w katedrze przemyskiej i przed nią zawsze odmawiają Różaniec nowowyświęceni kapłani.

Dzień 7 października obchodzony jest w całym świecie katolickim jako dzień Matki Bożej Różańcowej. W tym dniu w roku 1571 flota wenecka stoczyła zwycięską bitwę pod Lepanto z siłami tureckimi za przyczyną odmawianego różańca. Scenę tę uwiecznił w alegorycznym obrazie pod tytułem "Bitwa pod Lepanto" nadworny malarz króla Zygmunta III Wazy Thomaso Dolabella. Obraz ten do dziś znajduje się w jednej z sal zamku wawelskiego. Na tę pamiątkę w tym dniu odbywają się zawsze procesje różańcowe. Szczególnym czcicielem różańca świętego jest nasz rodak papież Jan Paweł II, który w swoim zawołaniu "TOTUS TUUS" oddał się bez reszty opiece Matki Najświętszej.

A. Szczepański

KRONIKA DUSZPASTERSKA

sierpień - wrzesień

Z naszej wspólnoty odeszli ze znakiem wiary i nadziei w zmartwychwstanie do życia wiecznego:

1. Waleria Cisoń, ur. 1913 r. - Klecie
2. Stanisław Dudek, ur. 1917 r. - Klecie
3. Anna Gacoń, ur. 1917 - Bukowa
4. Katarzyna Łukowicz, ur. 1907 r. - Brzostek
5. Stanisław Papiernik, ur. 1957 r. - Brzostek
6. Józef Hołowicki, ur. 1959 r. - Brzostek

Do wspólnoty parafialnej poprzez Chrzest Święty zostali przyjęci:

1. Piotr, Paweł Składanowski - Wola Brzostecka
2. Albert, Józef Rams - Brzostek
3. Grzegorz, Dominik Balsa - Brzostek
4. Patrycja, Katarzyna Serafin - Nawsie Brzosteckie
5. Joanna, Zofia Spicha - Wola Brzostecka
6. Rafał, Jakub Kapała - Nawsie Brzosteckie

Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:

1. Konrad, Piotr Górka z Katarzyną Nowicką
2. Piotr, Grzegorz Łacki z Renatą, Marią Bachórz
3. Wiesław, Krzysztof Szczepanik z Agatą, Zofią Kujawską
4. Witold, Stanisław Duszlak z Agnieszką, Moniką Bonarek
5. Mariusz Głowa z Agnieszką Storc

uczeni o Bogu

Hans Christian Oersted

1777-1851

Wybitny fizyk duński

Odkrył zjawisko oddziaływania prądu elektrycznego na igłę magnetyczną. Od jego nazwiska pochodzi nazwa jednostki natężenia pola magnetycznego. Napisał: "Gruntowne badania przyrody prowadzą do poznania Boga".



Carl Friedrich Gauss

1777-1855

Matematyk i fizyk



W liście do Wolfganga Bolyai pisał: "A teraz Bóg z Tobą, kochany mój przyjacielu! Niech Ci słodkim będzie ten życiem zwany sen, przedsmak prawdziwego życia, oczekującego nas po śmierci".

MAŁE ABC chrześcijanina

Spowiedź

Spowiedź (od "powiedzieć", "wiedzieć") jest wyznaniem grzechów przed kapłanem dla otrzymania ich odpuszczenia. Wyznanie grzechów jest jednym z warunków sakramentu pojednania, tak jak jest nim również pokuta, czyli zadośćuczynienie za grzechy. Z tej racji zamiast "sakrament pojednania" mówi się "spowiedź" czy "sakrament pokuty". Warunkami dobrej spowiedzi są: 1. rachunek sumienia, 2. żal za grzechy, 3. mocne postanowienie poprawy, 4. szczere wyznanie grzechów, 5. zadośćuczynienie. Wprawdzie do dobrej spowiedzi należy wyznanie tylko grzechów śmiertelnych czy ciężkich, ale ten, kto właściwie pojmuje sakrament pojednania, nie pyta: "Czy muszę się z tego spowiadać?", lecz z ulgą stwierdza: "Z tego mogę się wypowiadać!" Spowiedź powszechna, czyli wyznanie przez wiernych win przed Bogiem na początku Mszy świętej, nie ma charakteru sakramentalnego i nie dostępuje się w niej odpuszczenia grzechów ciężkich.

Stary Testament

Biblia dzieli się na tzw. Stary i Nowy "Testament" (łaciński przekład hebrajskiego słowa "berith" - "przymierze"). Pisma starotestamentowe odnoszą się do czasów aż do przyjścia Jezusa i w znacznym stopniu utożsamiają się z Pismem Świętym judaizmu. Treściowo Stary Testament obejmuje historię ludu izraelskiego z Jahwe. Zazwyczaj Stary Testament dzieli się na Pentateuch (pięć ksiąg Mojżeszowych), Pisma (księgi historyczne i mądrościowe) i Psalmi, a także Proroków.

Stworzenie człowieka / świata

Twierdzenie, że świat i człowiek swoje istnienie, swoją istotę i swoje trwanie nie zawdzięczają jakiemuś kosmicznemu przypadkowi, lecz woli Boga Stwórcy, nie sprzeciwia się przyrodoznawczym hipotezom ich powstania. Stwórcza moc Boża nie wyklucza przyczyn wtórnych, lecz je obejmuje.

Synod biskupi

(gr. "wspólna droga", "zgromadzenie", "spotkanie") Ponieważ "communio", czyli wspólnota życia, stanowi istotę Kościoła chrześcijańskiego, przeto kierowanie Kościołem i przewodzenie mu musi mieć charakter wspólnotowy, kolegialny. Biskupi zatem dość regularnie spotykają się na regionalnym względnie ponadregionalnym poziomie, aby wymienić poglądy w sprawach życia kościelnego. Na tego rodzaju synodach biskupich papież nie tylko zasięga rady, aby ostatecznie indywidualnie podjąć jakąś decyzję. Jego władza kierowania Kościołem - według nauki nie tylko Soboru Watykańskiego II - związana jest z kolegium biskupów i ich wspólnym zadaniem pasterskim.

KALENDARIUM LITURGICZNE

18 X

Święto św. Łukasza Ewangelisty, patrona lekarzy i malarzy.

Urodzi się w Antiochii w Syrii. Z zawodu był lekarzem, spośród czterech ewangelistów był jedynym, który urodził się jako poga- nin. Wcześniej przyjął chrzest i został członkiem gminy chrze- scijańskiej w Antiochii. Był towarzyszem podróży misyjnych św. Pawła i nie opuścił go nawet, gdy apostoł został uwięziony. O dalszych jego losach nic pewnego nie wiemy. Tradycja mówi, że żył w bezżeństwie i doczekał późnego wieku. Wspomina go także jako uzdolnionego malarza - portrecistę.

Św. Łukasz napisał dwie księgi, dedykowane bliżej nie znane- mu "szlachetnemu Teofilowi", tzn. trzecia Ewangelia i Dzieje Apostolskie, pisane w języku greckim. Księgi te powstały po roku 60.

Modlitwa dnia: Boże, który wybrałeś św. Łukasza, aby w słowie i piśmie objawił Twoją miłość dla ludzi; spraw niechaj wszyscy, którzy ze czcią wymawiają Twoje imię, zawsze zachowali jedno serce i jeden umysł i aby usłyszeć mogli Dobrą Nowinę Zbawienia. Amen.

28 X

Święto św. apostołów Szymona i Judy Tadeusza - patrona beznadziejnych przypadków.

Św. Szymon zwany był zelotą, co oznacza po grecku - gorliwiec. Poza tym, że należał do grona dwuna- stu apostołów nic o nim nie wiemy.

Św. Juda Tadeusz był bliskim krewnym Chrystusa, co stwierdzają ewangeliści. Jest autorem jednego z listów katolickich wchodzącym w skład Pisma Świętego, napisanego między rokiem 64 a 66. Wedle tradycji nauczał w Mezopotamii i Persji, gdzie poniósł śmierć męczeńską, zabity pałkami. W niektórych krajach szerzy się jego kult jako patrona w sprawach beznadziejnych.

Modlitwa dnia: Boże, którego Imię jest nam znane dzięki świadectwu apostołów, pozwól; aby za wstawiennictwem św. Szymona i Judy Tadeusza Twój Kościół nadal rozwijał się i wzrastał w siłę. Amen.

W. N.

SZYFROGRAM

9	49	21	31	14	46	61	42	4	45	Szczególne uzdrowisko
1	10	25	34	47	12	28	54	Ferment trzustyki trawicy białko		
6	35	40	50	11	23	Autobus, rower, dorożka				
51	57	18	55	59	Taniec pochodzenia czeskiego					
48	7	3	38	29	Wątrobowa, jelitowa, nerkowa					
8	52	13	39	Dawny władca Wenecji						
27	17	37	19	Dodatknie saldo bilansu						

63	2	16	20	Oplata na autostradach
30	53	62	26	Zacisk na naczynia (med.)
56	22	24	Wydzielina skóry	
44	32	43	Niedopałek papierosa	
36	41	33	Autor powieści fantastycznych	
58	5	60	Kręcony pukiel włosów	
15	Tysiąc dla Petroniusza			

Litery z kratek opisanych w prawym dolnym rogu tworzą hasło, będące rozwiązaniem krzyżówki.

A. Szczepański

Rozwiązania krzyżówki przyniesione 29 października do kościoła na Mszę św. wieczorną wezmą udział w losowaniu nagród.

Rozwiązanie z poprzedniego numeru:

SANKTUARIA MARYJNE SĄ TO MIEJSCA GDZIE MATKA BOŻA W SZCZEGÓLNY SPOSÓB JEST OBECNA



Hasło:

Nazwisko i Imię

Miejscowość

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54
55	56	57	58	59	60	61	62	63									

Redaguje zespół pod kierownictwem ks. Wojciecha Wiśniowskiego
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 39-230 Brzostek, tel. (014) 68-30-300